

Jak widać doszliśmy do kolejnych **absurdów** w korzystaniu z art. 212 kk od naszej uwielbianej wręcz korporacji adwokackiej. [PRZECZYTAJ](#) . To

jakieś

żarty.

Adwokat np. pomawia na publicznej rozprawie cywilnej świadka w sprawie i to w sposób urągający godności adwokackiej, posądzając go o współpracę z SB. Co robi rada adwokacka? Odpowiada, że można pomawiać bo adwokata chroni immunitet a w błąd wprowadził go jego klient.

Co robi sąd? Umarza sprawę. Adwokata chroni immunitet!!!!. Do takich to **bzdur** doszliśmy. Jacy są adwokaci wszyscy wiemy (oczywiście poza wyjątkami, które także są.). Jak klient przychodzi ze sprawą to kłaniają się w pas dopóki nie dasz kasy. Jak zapłacisz to od tego momentu jesteś u adwokata intruzem. Ciekaw jestem czy ktoś osadzi posła Palikota za nazwanie Prezydenta RP - chamem? Opowiedzcie coś na tej stronie czy i jak kochacie adwokatów?